Nr. 103. (Rok I). Częstochowa, Środa 30 listopada 1932 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

pod naczelną redakcją Acera-Barylskiego.

Adres redakcji i administracji: ul. Panny Marji 41. Telefonu Nr. 12.

Jeżeli kryzys będzie trwał

to winna będzie temu Ameryka

Londyn. Mac Donald ogłosił dziś deklarację w sprawie długów wojennych.

Oświadczył on, iż po raz pierwszy w Lozannie osiągnięto porozumienie w sprawie rozplątania skomplikowanego węzła długów międzypaństwowych.

Postanowienia układów lozańskich miały być jednak rozciągnięte i na St. Zjednoczone.

Zwrócono się więc do Ameryki z prośbą aby przystąpiła do studjów nad sprawą długów. Nikt nie żądał od Ameryki skreślenia długów, lub też ich redukcyj. Zwrócono się tylko z propozycją przesunięcia płatności przypadających na grudzień. poczem miałoby się rozpocząć pracę nad układem, któryby uregulował powikłane zagadnienie długów.

Z punktu widzenia interesów każdego kraju, a więc i St. Zjedn. takie postawienie sprawy mogło przynieść tylko korzyści.

Należy bowiem pamiętać, iż długi wojenne wtrącają w nędzę nietylko dłużnika, ale także wierzyciela.

Olbrzymi pożar we Lwowie

Magazyn kolejowy spłonął — Straty wynoszą przeszło miljon złotych

Lwów. W niedzielę nad ranem o g. 3.15 zaalarmowane zostało pogotowie pożarne, policja i władze bezpieczeństwa we Lwowie wiadomością o wybuchu wielkiego pożaru w magazynach kolejowych na dworcu towarowym. Na miejscu zjawił się natychmiast tren motopomp straży pożarnej miejskiej i kolejowej, które przystąpiły do energicznego zlokalizowania ognia. Pożar ugaszony został dopiero o godz. 8 rano.

Jak ustalono, ogień powstał w kantorze jednego z licznych składów firm handlowych, dzierżawiących od skarbu państwa lokale składowe w magazynie kolejowym Nr 6. Łatwo palne materjały i beczki ze smarami i tłuszczami zajęły się momentalnie. Pastwą ognia padły towary zmagazynowane w składach następujących firm: Państw. fabryka Związków azotowych w Chorzowie, spółka spedycyjna „Transport", Dom transportowy „Jelin" i „Rudomin", fabryczny skład papieru R. Aleksandrowicz i Synowie, skład artykułów technicznych Władysław Spart. Straty sięgają ponad miljon złotych.

Redukcja zasiłków bezrobocia

może nastąpić tylko za zgodą walnego zgromadzenia ZUPU

Ze Lwowa donoszą: w sali obrad Z. U. P. U. we Lwowie odbyła się konferencja prasowa, której celem było wyjaśnienie różnych wersji, krążących ostatnio w sprawie zamierzeń zredukowania świadczeń ZUPU na rzecz bezrobotnych. Konferencję zagaił prezes zarządu dr. Stesłowicz, poczem dyr. Seyfart wygłosił obszerny referat, uzupełniony następnie przez prezesa Stesłowicza.

Jak wynika z niego, zasiłki dla bezrobotnych wobec nie zmniejszającego się bezrobocia, skonsumowały już wszystkie wpływy i nadwyżki, a obecnie na pokrycie zasiłków przypadają każdomiesięczne wpływy w wysokości 200.000 zł,. podczas gdy na ten cel potrzeba 600 tysięcy zł. Wobec tego rząd wysunął projekt redukcji świadczeń dla bezrobotnych z 9-ciu miesięcy na 6, do czego trzeba jednakże zmiany statutu, którą uchwalić może tylko Walne Zgromadzenie delegatów. Jeżeli projekt nie zostanie zrealizowany w razie sprzeciwienia się ze strony walnego zgromadzenia, należy być przygotowanym, że w niedalekiej przyszłości zasiłki nie będą wypłacane.

Bank Wypłat Międzynarodowych

redukuje swą działalność

Bazylea. Stałe zmniejszenie się wkładów Banku Wypłat Międzynarodowych w bardzo znacznym stopniu utrudnia jego działalność.

Od początku czerwca depozyty, złożone w Banku, zmiejszyły się o 250 miljonów franków szwajcarskich, przyczem nie jest tajemnicą, że chodzi tu głównie o wycofanie lokat Banku Angielskiego.

Także i inne banki emisyjne wykazują dążność do zmniejszenia złożonych w Banku Wypłat Międzynarodowych lokat dewizowych, a to wobec silnych wahań kursowych, jakim ulega wiele dewiz. Wycofywanie lokat coraz bardziej ogranicza swobodę ruchu instytucji bazylejskiej.

Charakterystycznem jest, iż w chwili bieżącej prawie wyłącznie wkłady składają się z lokat banków emisyjnych, gdy lokaty skarbowe różnych państw które na koniec roku zeszłego wynosiły 136 miljonów franków szwajcarskich, spadły do 13 miljonów franków.

Przy przyznanych przez Bank kredytach krótko i średnioterminowych istnieje obecnie dążność do zamiany ich na kredyty długoterminowe, a to w związku z trudnościami dewizowemi w wielu krajach. Charakterystyczną jest stała prolongata kredytów, jakie Bank Rozrachunków Międzynarodowych udzielił bankom emisyjnym Niemiec, Austrji, Węgier i Jugosławji.

Zmniejszenie się lokat zmusiło Bank do ograniczenia portfelu wekslowego, który spadł z 652 miljonów franków na koniec maja do 483 milj. w chwili obecnej. Ponadto Bank redukuje także inne dziedziny swej działalności.

TELEGRAMY

Jeszcze do 1 lutego p. Rosting W. Komisarzem w Gdańsku

Genewa, 29.11. Na poufnem posiedzeniu Rada Ligi Narodów na wniosek delegacji polskiej i gdańskiej przedłużyła mandat Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Rostinga, upływający z dniem 1 grudnia r. b. do 1 lutego r. 1933.

Masowe eksmisje w Sowietach

Ryga 29.11. Ogłoszony został nowy dekret rządu sowieckiego, nakazujący dokonywanie eksmisji robotników, wydalonych z fabryki nie zależnie od pory roku i bez względu na stan rodzinny. Na mocy nowego dekretu władze miejscowe dokonywują obecnie masowych eksmisyj rodzin robotniczych. Zbiega się to w charakterystyczny sposób ze znacznemi redukcjami w przemyśle sowieckim.

Zgromadzenie Ligi Nar. 6 grudnia

Na porządku dziennym: Konflikt mandżurski i wybór generalnego sekretarza.

Genewa, 28.11. W dniu dzisiejszym rano Rada Ligi Narodów zakończyła swe obrady w sprawie konfliktu mandżurskiego. Dalszym losem tego konfliktu zajmie się zgromadzenie Ligi Narodów. Uchwał żadnych nie powzięto, W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że sytuację należy raczej uważać za korzystną dla Chin.

Dziś rano Haymans zwołał posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów na wtorek, 6 grudnia. Na porządku dziennym obrad, prócz konfliktu mandżurskiego, znajduje się wybór Avenela na gen. sekretarza Ligi.

Zamordował i powiesił swą ofiarę na gwoździu.

Z Bukaresztu donoszą: W ubiegły wtorek znaleziono zamordowane w mieszkaniu dwie panie ze sfer towarzyskich, a mianowicie żonę kasjera państwowego banku depozytowego Boteanu, oraz jej siostrzenicę, żonę adwokata Nicolaescu. Zwłoki pani Nikolaescu powiesił morderca na gwoździu. Policja jest już na tropie sprawcy mordu.

Interesującym jest fakt, że p. Boteanu nosiła zawsze na sobie pas, w którym znajdowało się 54 000 lei. Policja wnioskuje, że był to mord rabunkowy.

Olbrzymie burze nad Anglją

Londyn 28.11. W ubiegłą niedzielę i w nocy z niedzieli na poniedziałek szalała nad północną Anglją gwałtowna burza. Cwilami wiatr osiągał szybkość 110 klm. na godz. Parowiec „Britannica" przybył do Liverpolu z 24 godzinnym opóźnieniem. Na rzece Wear zderzyły się dwa parowce. W pobliżu wyspy Islay zatonął kuter rybacki. W Szotlandji spadły śniegi. Zaspy śnieżne utrudniały ruch na kolejach iszosach.

Londyn. 29.11. Gwałtowne burze, które przeszły nad północną Anglją i morzem Północnem zagrażają niebezpieczeństwem powodzi w Londynie. Poziom wody na Tamizie podniósł się o 80 cm. Mieszkańcy dzielnic nadbrzeżnych zostali ostrzeżeni przed niebezpieczeństwem. O godz. 2-ej w nocy wystrzał armatni zawiadomił ludność, iż niebezpieczeństwo powodzi minęło.

—

Wielkie nadużycia w urzędzie skarbowym w Będzinie

Masowe aresztowania w Załębiu.

Będzin, 29 11. Onegdaj i wczoraj jak się dowiadujemy, na terenie Zagłębia Dąbrowskiego dokonano masowych aresztowań w związku z nadużyciami, jakie wykryto w urzędzie skarbowym w Będzinie, o czem już kilkakrotnie donosiliśmy.

Aresztowano szereg urzędników, oraz kupców.

W grę wchodzą nadużycia m. in. w restauracjach będzińskich, gdzie urzędnicy urządzali szumne zabawy, oraz pożyczali pieniądze na weksle bez pokrycia.

Z powodu toczącego się śledztwa, dalszych szczegółów nie możemy opublikować.

Ujęcie groźnego handlarza żywym towarem.

Wilno. W suwalszczyźnie zlikwidowano głośną szajkę handlarzy żywym towarem, na czele której stał Ryszard Kopen. Członkowie szajki, pod pretekstem sprzedaży losów loteryjnych odwiedzali mieszkania, gdzie udawało im się werbować młode dziewczęta, rzekomo na roboty różnych fabryk.

Handlarze wywozili następnie dziewczęta do Prus Wschodnich.

Kopena aresztowano w chwili gdy wraz ze swą ostatnią ofiarą Cecylją Lejczykówną usiłował przedostać się do Prus Wschodnich.

Tragiczna śmierć na szosie.

Na szosie pod Nakłem zdarzył się tragiczny wypadek, w czasie którego ponieśli śmierć właściciel majątku Tuszkowo, Pampe i woźnica jego.

Pampe wraz z żoną i córką jechali powozem do Mroczy. Niedaleko od Mroczy nawprost nich ukazał się samochód. Młode konie, wystraszone blaskiem reflektora, poniosły i powóz całym pędem runął do rowu wypełnionego wodą. Żona i córka Pampego w ostatniej chwili zdążyły wyskoczyć z powozu.

Wszelka pomoc okazała się już bezskuteczną. Z rowu wydobyto zmasakrowane zwłoki dziedzica i woźnicy.

Plaga motylicy i wilków na Wileńszczyźnie.

W pow. słonimskim rozszerza się epidemicznie motylica (pasorzyt zwierząt kręgowych), wskutek której wyginęły w tej okolicy setki zajęcy. Okoliczna ludność zdechłe zwierzęta w wielkich ilościach znajduje na polach i w lesie.

Wilki, które nawiedziły gminę Kozdrowicką i Czemarską, opuściły obecnie te gminy i przerzuciły się na sąsiednie. Obecnie zanotowano pojawienie się znacznej ilości wilków w gm. Dziewiątkowskiej.

Zniżenie stopy odsetek umownych

Jeśli ktoś jest dłużny drugiemu jakąś kwotę pieniężną (np. z tytułu pożyczki, ceny kupna) może się z nim umówić, że dopóki długu nie zapłaci, będzie płacił pewną kwotę perjodycznie (co miesiąc, co pół roku i t. p.), jako plus tytułem tak zwanych odsetek. Są to odsetki umowne, bo obowiązek ich uiszczania i wysokość polega na umowie;

Należy je odróżnić od odsetek prawnych, czyli ustawowych, które jest obowiązany płacić dłużnik wierzycielowi, bez względu na to, czy się z nim umówił co do należności odsetkowej, a to jeśli popadł w zwłokę w zapłacie, mianowicie, bądź nie uiścił zapłaty kwoty dłużnej w terminie właściwym (ustawowych lub umówionych), bądź — jeśli czas zapłaty nie był oznaczony — nie uiścił zapłaty należnej mimo upomnienia się o nią wierzyciela.

Odsetki oblicza się w pewnym stosunku procentowym do kapitału dłużnego, (5 proc. 8 proc., 10 proc. i t.d.).

Celem uchronienia dłużnika od wyzysku ze strony wierzyciela, przez żądanie nadmiernych odsetek, ustawodawstwo określa co pewien czas najwyższą dopuszczalną wysokość odsetek.

Świeżo wydano dwa rozporządzenia, któremi zniżono stopę odsetek umownych, a to zarówno odsetek umownych wogóle, jak też w szczególności t. zw. odsetek bankowych t. j. odsetek, które mają prawo wymawiać sobie i pobierać przedsiębiorstwa bankowe od czynności pieniężnych względnie kredytowe.

Wedle Rozporządzenia Ministra Skarbu z 20 października 1932 poz. 759 Dz. U., obniżono wysokość tych dopuszczalnych korzyści majątkowych czyli t. zw. odsetek umowowych, a te zastrzegając, że nie mogą one przewyższać 12 proc. od sta w stosunku rocznym (dotychczas wysokość wynosiła 15 proc.).

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 21 października 1932 r.

Jeśli umowę kredytową zawarto przed tym dniem, a wymówione i dotychczas dozwolone korzyści majątkowe ponad normę 12 proc. nie zostały pobrane przed tym terminem, natenczas ulegają one wykonaniu w ten sposób, że korzyści (odsetki) te mogą być pobrane w umówionej (dawnej) wysokości tylko za czas od najbliższego terminu ich płatności przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 r. Jeśli termin płatności takich korzyści majątkowych nie został ustalony. przewidziana powyżej stopa procentowa 12 proc. będzie stosowaną od dnia 21 października 1932 roku.

Rozporządzeniem Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 1932, poz. 841 Dz. U., wydano nowe przepisy, dotyczące prawa wymawiania sobie i pobierania przez przedsiębiorstwa bankowe korzyści pieniężnych od czynności pieniężnych, względnie kredytowych. W szczególności normuje wspomniane rozporządzenie następujące korzyści majątkowe:

A) Procenty i prowizje: a) przy dyskoncie weksli, b) przy rachunkach debetowych otwartego kredytu, c) do pożyczek terminowych, d) od pożyczek na zastaw papierów wartościowych i towarów, e) od pożyczek na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i papierów, f) od gwarancji udzielonych z tytułu eksportu, g) od gwarancyj udzielonych w formie indosu na wekslu i innych.

B) Opłaty. pobierane jednorazowo przy czynnościach; a) inkasa, b) zleceń giełdowych, c) wydawania akredytyw.

Odnośne przepisy rozporządzenia mają zwłaszcza znaczenie w przedmiocie wysokości, jaką można sobie wznawiać i pobierać co do wymienionych wyżej korzyści majątkowych.

W tym względzie ustanawia rozporządzenie następujące trzy grupy:

1) Korzyści majątkowe. osiągane przy wymienionych pod A, B, czynnościach kredytowych przez spółdzielnie kredytowe, działające na obszarze całego państwa, oraz przez komunalne kasy oszczędności na obszarze województw wileńskiego, z wyjątkiem m. Wilna, nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego, białostockiego, tarnopolskiego, i stanisławowskiego, z wyjątkiem miasta Stanisławowa — nie mogą przekraczać 10 proc. w stosunku rocznym. Ponadto wolno pobierać zwrot kosztów porta, damna i opłat stemplowych oraz prowizje obrotową na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, z tem jednak zastrzeżeniem, że ta prowizja nie może przekraczać jedną ósmą proc. kwartalnie od większej strony obrotu po potrąceniu od niej salda, albo jedną ósmą proc. kwartalnie od salda początkowego danego okresu. Prowizja może być podniesiona do jednej czwartej proc. kwartalnie w wypadkach, w których rachunek nie wykazuje w ciągu kwartału żadnych zmian.

2) Korzyści majątkowe, osiągane przez przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankowemi, a nie podpadające pod kategorję 1, przy wymienionych pod A. B. czynnościach kredytowych, o ile to są czynności kredytowe, dotyczące pożyczek na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów — nie mogą przekraczać 9 i pół proc. w stosunku rocznym. Ponadto aż do odwołania wolno pobierać trzy czwarte proc. miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

3) Korzyści majątkowe, osiągane przez przedsiębiorstwa. trudniące się czynnościami bankowemi, a nie podpadające pod kategorję pod 1, przy wymienionych pod A. B czynnościach kredytowych, z wyjątkiem wymienionych pod 2 — nie mogą przekraczać 9 i pół proc. w stosunku rocznym. Ponadto wolno pobierać zwrot kosztów porta, damna i opłat stemplowych, oraz prowizję obrotową, jak pod 2.

Postanowienia te przedstawione weszły w życie z dniem 1 listopada 1932: jednak umowy o pożyczki pieniężne, zawarte przed tym dniem, w których to umowach wymówiono korzyści majątkowe ponad przytoczone tu normy, a te korzyści nie zostały pobrane przed wspomnianym dniem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości (t. j. bez względu na wysokość, ustaloną w przedstawionem tu rozporządzeniu), ale tylko za czas do najbliższego terminu ich płatności, który to termin nie może przekraczać daty 31 grudnia 1932 roku.

Przekazy pieniężne i posyłki do Z. S. R. R.

Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.R.R. podaje do wiadomości, że przekazy pieniężne na „Torgsin“ przyjmują banki: Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Kredytowy, Zachodni, Udziałowy. Przesyłkami żywnościowemi zajmują się: B-cia Pakulscy Bracka 22, B-cia Hirszfeld Bielańska 5 w Warszawie, Dzskin Piotrkowska 8, B-cia Ignatowicz Piotrkowska 96 w Łodzi i J. Abramski Piaskowa 9 w Grodnie. Przesyłkami odzieżowemi: B-cia Jabłkowscy Bracka 25 w Warszawie, Mickiewicza 18 w Wilnie, „Konsum“ przy Widzewskiej Manufakturze Rokicińska 54 w Łodzi. Wszelkich informacyj po otrzymaniu znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. Warszawa, Koszykowa 4 tel. 9-06-66.

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

92.

— Nic nie wiem pewnego... ale popołudniu widziałem wysiadających z dwóch oddzielnych pociągów, nieznanych mi ludzi, z wyjątkiem jednego...

— Kogo mianowicie?

— Nie wiem jego nazwiska, lecz często widywałem go wysiadającego na tutejszej stacji lub wsiadającego do pociągu. Przed trzema tygodniami lub przed miesiącem przybył on w te okolice w towarzystwie teścia i teściowej i oczekiwał na swą żonę z dzieckiem; wszyscy mieli bilety wydane w Marsylji.

— To hrabia — pomyślała Gabrjela — lokował wtedy swą żonę w Seine-Port. Jeżeli został zabitym lub rannym, to do niej musiano go odwieźć.

Głośno zaś zapytała:

— Ilu było tych młodych ludzi?

— Trzech w pierwszym pociągu i czterech w drugim... Przypominam sobie, że jeden z każdej grupy miał jakiś przedmiot długi w futerale zielonym, a sądząc z tego co pani mówi, byłyby to szpady.

— Więc widocznie pojedynek odbył się — zawołała Gabrjela — A później? cóż dalej?

— Około godziny szóstej czterej, którzy przybyli później siedli znowu do pociągu, lecz już w towarzystwie dwóch pań, które przybyły z Paryża powozem i konie zostawiły w Cesson.

— Powóz Magdaleny — pomyślała Gabrjela — A drudzy — zapytała głośno.

— Nie widziałam ich.

— A dziś rano nic pan nie słyszał?

— Nic.

Gabrjela powstała.

— Pójdę do Seine - Port — rzekła.

— To niedaleko, piechotą można dojść za godzinę.

— Gdzie znajduje się ten lasek? — W połowie drogi idąc stąd, na lewo.

— Dziękuję panu.

— Zawiadowca odprowadził Gabrjelę do drzwi i wskazał drogę.

— Jeżeli jest ranny i znajduje się u swej żony — myślała idąc szybkim krokiem — nie będę mogła go zobaczyć, ale to rzecz mała... będę wiedziała, że żyję i że tryumf Celestyna będzie trwał krótko... a o to mi tylko chodzi.

Juljusz Cladu wrócił się do oberży, gdzie wypił szklankę piwa i puścił się w dalszą drogę.

— Niema co się namyślać — myślał idąc — poczekam aż do zmroku, powrócę do Seine-Port, zjem obiad w oberży, a gdy już wszyscy udadzą się na spoczynek, pójdę obserwować dom Henryki.

Gdy przybył do punktu drogi naprzeciw lasku, w którym odbył się pojedynek, spostrzegł małą, wiodącą doń ścieżkę i wszedł na nią.

— Poczekam w tym lasku — myślał — tu mię nikt nie zobaczy...

Na brzegu polanki wybrał zacienione miejsce, położył się na mchu i założywszy obie ręce na głowę, zaczął obmyślać plan nowej wyprawy.

Gabrjela Stellini, którą opuściliśmy wychodzącą ze stacji Cesson, nie przywykła do chodzenia, uszedłszy kilkaset kroków, uczuła się już zmęczoną, Zwolniła kroku lecz szła dalej. Doszedłszy do brzegu lasu spostrzegła podeptaną trawę - ślady przejścia kilku osób. Poszła za temi śladami i wkrótce znalazła się na polance.

Szmer odsuwanych przez nią gałęzi doszedł uszu Juljusza Claude, leżącego pod drzewem, Powstał i zaczął się rozglądać.

Zdziwienie jego było wielkie. gdy o kilka kroków przed sobą spostrzegł sylwetkę kokiety młodej i eleganckiej.

— Kto to jest? — zapytywał siebie. — Co ona tu robi?

I nie zmieniając pozycji, obserwował jej ruchy.

Tymczasem Gabrjela, doszedłszy do miejsca stratowanego stopami walczących, zatrzymała się.

d. c. n.

Chwila bieżąca.

— We Lwowie podczas bójki ulicznej został zamordowany student weterynarjj Jan Grotkowski.

— Z klatki schodowej przy ulicy Elektoralnej 32 w Warszawie wyskoczyła 16-letnia Anna Skarborkówna. Powodem samobójstwa było niesłuszne posądzenie o kradzież.

— Syndyk masy upadłości bankiera Kwinty sporządził prowizoryczny bilans należności, które wynoszą 1 200.000 zł. przyczem pokrycie nieprzekracza 200.000 zł.

— Na morzu Kaspijskiem szaleje od kilku dni gwałtowna burza, która zaskoczyła przeszło 5.000 rybaków znajdujących się na kilkuset statkach.

— Pod Kirynem wykoloił się japoński pociąg wojskowy, przyczem 11 żołnierzy poniosło śmierć.

— W nowym Szczecinie wskutek wybuchu petardy uległ wypaleniu całej twarzy kilkunastoletni uczeń miejscowego gimnazjum.

W sprawie strajku elektrycznego

Komunikat Związku Abonentów Prądu Elektrycznego

Postanowione strajki manifestacyjne t. zw. dnie ciemne mają na celu spontaniczne wykazanie przez społeczeństwo częstochowskie swego niezadowolenia z obecnie panującego ustosunkowania się Elektrowni do swych abnentów.

Z tego założenia wychodząc, upoważnieni przez swe organizacje p. p. delegaci Stowarzyszeń Gospodarczych i Związków Zawodowyeh wspólnie z zarządem Z. A. P. E. tego rodzaju strajk uchwalili, w przekonaniu, że wstrzymanie się od wygodnego używania oświetlenia elektrycznego w tych dwuch dniach miesiąca nie będzie tak wielką ofiarą, której by solidaryzujący się obywatel nie poniósł dla dobra sprawy ogólnej.

Tymczasem stwierdzić musimy, że w dniu ciemnym 17 listopada r. b. wielu obywateli (kupców) w Rynku i Alei nie zechciało się zastosować do solidarności z ogółem, podają powody częstokroć bardzo błahe dla których światła takiego używają.

Z przykrością to stwierdzamy! Nie chcemy rozdźwięku w naszej akcji i dlatego nie podajemy nazwisk niesolidaryzujących się. Jednakże w dalszym ciągu apelujemy do wszystkich, by w zrozumieniu naszych wspólnych interesów, wszyscy jak jeden mąż, w dniu 30 listopada rb. tak jak w dniach 2 i 3 marca rb. oraz 3 listopada rb. wykazali swe wyrobienie społeczne, przez jednolite solidarne zgaszenie w tym dniu elektryczności. Tembardziej, że w grudniu r. b. na życzenie sfer kupieckich, z racji wzmożonego ruchu przedświątecznego w handlu, dni ciemne nie będą stosowane, o czem zresztą jeszcze osobno zawiadomimy.

A więc niech w dniu 30 listopada rb. zgasną wszystkie żarówki elektryczne.

KRONIKA

Kalendarzyk

Listopad 30 Środa	Dziś Andrzeja Jutro Eligjusza Wschód słońca 7.35 Zachód słońca 16.02

Z repertuaru Teatru i Kin.

Kino „Odeon“. Dr. Jekyll i Mr. Hyde, w roli gł. Mirjam Hopskins i Frederic Marsch

Kino „Nowości“. „Ziemia niczyja“, wspaniały superfilm doby obecnej.

Kino „Grand“. „Kobiety bez przyszłości“ w rol. gł. Joan Crawford i Clark Gable oraz drugi film „Dobroczyńca ludzkości“ z Buster Keatonem

Kino „Muza“. „Alraure“ z Brygidą Helm i Iwanem Petrowiczem oraz Gwiaździsta Eskadra

Kino „Atlantic“. „Niewolnicy życia“, w roli gł. Jorzy Marr, oraz „Panienka z protekcją“.

Kino „Oaza“. „Dziwne przygody panny Opolskiej“, w rol. gł. H. Bożewska, D. Czarnecka, M. Mierzejewska i inni, jako drugi program „Wąwóz zaginionych ludzi“.

Kino „Panorama“ Krysia Leśniczanka“ z Harry Lidk- oraz „Dziki Zachód“ z Bobem Cuesterem

—:—

— Z Koła Z. P. M. P. „Orlę“. Zarząd Koła IV Z. P. M. P. „Orlę“ w Częstochowie podaje do wiadomości członków Koła że we wtorki i czwartki sekretarjat czynny od godziny 18-ej do 20-ej. Członków i członkinie prosimy o zgłoszenie się. Sprawy bardzo ważne.

W dniu 4 grudnia o godzinie 11 w lokalu przy ulicy Dąbrowskiego № 21 odbędzie się walne zebranie. Obecność członków obowiązkowa. Sprawy bardzo ważne i pilne.

— Motte redukuje dni pracy. W ubiegłem tygodniu jedna z największych fabryk przędzalnianych w Częstochowie „Union Textile“ zwane powszechnie fabryką „Mottów“ niechcąc zmniejszyć liczby swych pracowników, przystąpiła do redukcyj dni pracy i zmiejszyła ilość dni z dotychczasowysh 4 do 3 w tygodniu. Jesto bądź co bądź dotkliwa klęska dla 2200 robotników, których obecnie zatrudnia fabryka „Motte“.

— Lustracja p. starosty częstochowskiego. W ub. tygodniu p. starosta Eustachiewicz rozpoczął lustrację gmin w powiecie czestochowskim, badając ich stan finansów i organizację. Dotychczas zlustrowane zostały gminy Dźbów i Panki.

— Podgórska nie była współwłaścicielką „Gospody Ludowej“. Do redakcji naszej zgłosił się właściciel „Gospody Ludowej“ z prośbą o zamieszczenie na łamach naszego pisma sprostowania, że Helena Podgórska b. właścicielka filji I. K. C. nie była i nie jest współwłaścicielką „Gospody“ lecz tylko w jej lokalu „Gospoda“ ta mieści się. Natomiast prawnymi właścicielami są Helena Miller i Antoni Ficiński. Prośbie pana Ficińskiego czynimy zadość.

Inspektor Strusiński

w drodze do wyzdrowienia

Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia inspektora Strusińskiego zaszła zmiana na lepsze. Pacjent odzyskał już przytomność, żądał nawet w nocy wody do picia.

Jest nadzieja, że przy starannej opiece lekarskiej — inspektor Strusiński zostanie uratowany ze szpon czyhającej nań śmierci.

— Związek przemysłu mydlarskiego, Oddział w Częstochowie zgłasza za pośrednictwem naszego „Kurjepa Częstochowskiego“ odezwę do miejscowego społeczeństwa następującą.

„Hasłem naszych dni ciężkich i krytycznych gospodarczo jest i nadal pozostaje oszczędność. Ale „oszczędność“ przez ogół miejscowego społeczeństwa jest nie należycie zrozumiana. Dotąd w praktycę oszczędzania posuwamy się po linji: **nabywania zagranicznych artykułów**, z tej niby racji, że są tańsze.

W takim ujęciu sprawy oszczędności — stwarzamy to, że sami powodujemy zastój w fabrykach, tam gdzie polski tylko robotnik chrześcjanin jest zatrudniony.

Apelujemy do społeczeństwa miejscowego, aby popierało przedewszystkiem wyroby krajowe. W związku z tem komunikujemy, że mydła z marką „Wiewiórka“ są pochodzenia polskiego.

— Kalendarzyk łowiecki na grudzień. Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa, prócz województwa śląskiego, w grudniu przypada czas ochrony na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny - kozły, niedźwiedzie (do 15 grudnia), rysie (do 15 grudnia). borsuki, wiewiórki, głuszcze - koguty, cietrzewie - kury (w wojew. wileńskim, białostockiem), kuropatwy, dropie i dropie-kamionki (strepety).

— Znaczenie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilno-prawnej. Ostatnie tragiczne katastrofy zwróciły uwagę opinji publicznej na znaczenie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilno prawnej. Artykuły 1382 i 1284 Kodeksu Cywilnego tak formułują istotę tej odpowiedzialności: „Wszelki jakikolwiek czyn człowieka, wyrządzający szkodę osobie drugiej obowiązuje do jej naprawienia przez tego, z czyjej winy powstała“ i „Odpowiedzialność powstaje nietylko za szkody, wyrządzone czynem własnym, ale także za szkody, powstałe za czyny osób, za które się jest odpowiedzialnym, lub też przez przedmioty, pozostające pod własnym dozorem“. Od ciężaru tej odpowiedzialności można się zwolnić, zawierając t. zw. ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnoprawnej. Zapewnia ono uregulowanie przez T-wo Ubezpieczeń pretensyj materjalnych osób poszkodowanych, względnie obroną sądową ubezpieczonego w wypadkach, gdy pretensje te są nieuzasadnione. W Polsce uprawia ten rodzaj ubezpieczeń od szeregu lat jeden z największych światowych koncernów ubezpieczeniowych „Riunione Adriatica di Sicurta“. Dyrekcja na Rz. P. Warszawa, Moniuszki 10. Wszelkich informacji w tej sprawie udziela Centrala tel. 546.00 lub Wydział Propagandy: 721.80.

— Niepokojenie podróżnych w pociągach pasażerskich. Ministerjum spraw wewnętrznych wystosowało pismo okólne do wojewody i do p. komisarza rządu m. stol. Warszawy treści następującej: „Zwraca uwagę fakt, że do pociągów pasażerskich wchodzą różne niepowołane osoby, jak przekupnie, nieuprawnieni sprzedawcy gazet, żebracy i t. p. i przez swój natrętny sposób zwraca się do podróżnyeh, a często także przez swój wysoce zaniedbany wygląd zewnętrzny, obrzydzają pasażerom odbywanie podróży koleją. Wymienione fakty poniżają oczywiście prestige polskich kolei.

Ponieważ funkcjonarjusze kolejowi nie mogą sobie dać rady z tą plagą, ministerjum prosi w piśmie okólnem o wydanie zarządzeń, by organy P. P. użyczyły swej pomocy funkcjonarjuszom kolejowym w zwalczaniu powyższego stanu rzeczy,

— Instytucje pocztowe w Polsce. Jak wynika z ostatnich obliczeń głównego Urzędu statystycznego, na terenie całej Polski istnieje ogółem 4.066 instytucyj pocztowych, w tem 1.821 urzędów pocztowych. 1.881 agencji, oraz 364 pośrednictwa pocztowe. Jedna instytucja pocztowa przypada na 7.900 mieszkańców i na 95.5 km. kw.

— Ochrona zwierząt. Ministerstwo spraw wewn. opracowuje nowelizację rozporządzenia z 27 grudnia 1930 w sprawie współdziałania niektórych stowarzyszeń z organami państwowemi w ujawnianiu przestępstw przeciwko ochronie zwierząt. W związku z tem ministerstwo zwróciło się do wojewodów, aby zbadali, czy poza stowarzyszeniami posiadającemi już te uprawnienia nie należy nadać ich i innym jeszcze organizacjom.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 29 na 30 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Walocha III Aleja Nr. 50

p. Pieńkowskiego i Reterskiego, ulica Narutowicza Nr 44.

— Włamanie do sklepu przy ul. Warszawskiej. W dniu 26 bm. w porze nocnej nieznani sprawcy dostali się sklepu, należącego do Jana Całusa (Warszawska 275) za pomocą wyborowania otworu w drzwiach frontowych od ulicy Warszawskiej, skąd skradziono galanterje słodyczy, wyrobów tytoniowych i wędliny na łączną sumę 1178 zł

Żona rabina na ławie oskarżonych. Wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadła rabinowa Siemiatycka, oskarżona o nieuczciwą konkurencję i podrabianie etykiet czekolady szwajcarskiej. Jedna ze szwajcarskich fabryk czekolady produkuje czekoladę o tej samej nazwie. Firma szwajcarska wytoczyła rabinowej proces.

Tłumaczenie oskarżonej w sądzie wywołało powszechną wesołość. Kiedy mianowicie prok. Lenkin zapytał oskarżoną, dlaczego właśnie wybrała nazwę „Peters“ dla swoich czekoladek, rabinowa, gruba bogato ubrana kobieta odparła z całą powagą: Peters to skrót pierwszych liter wyrazów „polski towar rabinowej Siemiatyckiej“. Na zasadzie amnestji Siemiatyckiej karę darowano.

Raj na ziemi. Raj znajdujący się nie w zaświatach, lecz na kuli ziemskiej: raj, do którego nie dociera ani jeden zgrzyt życia cywilizowanego; raj, który nie wie, co to kryzys, hitleryzm, bezrobocie, rewizja granic, konjerencje rozbrojeniowe i palenie kawy: raj, w którym człowiek żyje w zgodzie i harmonji ze zwierzętami... Raj taki istnieje — w sercu Afryki, w niezbadanej głębi Konga belgijskiego, dokąd niedawno depiero dotarli małżonkowie Kartin i Osa Johson. W dolinie Alombongo i w lasach Iturji oczom ich ukazał się świat zaczarowany, świat przechowany w stanie przedhistorycznej pierwotności. Ludzcy jego mieszkańcy, czarnoskóre liliputy, nigdy nie widzieli białego człowieka. Zwierzęta zaś najwspanialsze okazy gorylów, lampartów, nosorożców, krokodylów, żyraf i hipopotamów, są prawdziwymi panami tego zakątka dżungli. Państwo Johson nakręcili przy pomocy specjalnej aparatury dźwiękowej film „Konkorila“, który widzom pozwala przeżyć dwie godziny w raju... afrykańskim. Ujrzymy go wkrótce na ekranie.

Z KRAJU.

(—) Zerwane druty przewodów elektrycznych zabiły dziecko. Na ulicy Długiej w Radomsku wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, spowodowany niedbalstwem elektrowni.

Przechodząca ulicą w towarzystwie matki 5-letnia Danuta Gadzińska zaplątała się nóżkami w zwisające ze słupa druty elektryczne. Chcąc się uwolnić z drutów, dziecko dotknęło gołą ręką przewodnika i porażone prądem padło zemdlone.

Matka owinąwszy rękę grubą chustką wełnianą, uwolniła dziecko z uwięzi i przeniosła do szpitala. Stan dziewczynki jest beznadziejny.

— Epidemja błonicy w Łodzi. Z Łodzi donoszą: Wydział zdrowia magistratu łódzkiego wszczął energiczną akcję celem likwidacji groźnej epidemji błonicy.

Epidemja rozszerza się na terenie miasta w coraz to groźniejszych rozmiarach. W przyszłym tygodniu w związku z tem wydział zdrowia publicznego rozpoczyna na terenie Łodzi masowe szczepienia ochronne.

— Rzadkie uzdrowienie. „Dziennik Wileński" donosi o wypadku nagłego uzdrowienia, jaki miał miejsce w gminie twereckiej.

Mieszkanka wsi Miśniany Jadwiga Kulecowa, od dwóch lat sparaliżowana, na widok swego syna 5-letniego Adasia, na którym podczas zabawy z ogniem, zatliło się ubranie, pod wpływem silnego wzruszenia, wyskoczyła z łóżka i wyratowała dziecko.

Ze świata.

(X) Dr. Parnes wydalony ze służby w poselstwie R. P. w Wiedniu. Jak donoszą z Wiednia, poseł RP. przy rządzie austrjackim, p. Łukasiewicz, rozwiązał umowę służbową z dotychczasowym kontraktowym urzędnikiem, referentem prasowym poselstwa RP. w Wiedniu, dr. Emilem Parnesem.

Jest to następstwem zatrzymania przed kilku dniami — jak o tem donosiliśmy żony dra Parnesa na stacji granicznej w Gmünd w pociągu Wiedeń-Praga przez organa celne austrjac ie z powodu niedozwolonego przemycania granicę Austrji większej ilości walut.

(X) Zmierzch Króla Kapeluszy Na całym świecie słynne są kapelusze Borsalino. Ta firma włoska szczyciła się od wielu lat tem, że filc z którego wyrabiała swoje kapelusze tak był miękki, że pozwalał na przeciągnięcie kapelusza przez pierścień.

Zdawało się, że tak słynna firma może się śmiać z kryzysu. Tymczasem z Rzymu donoszą, że Borsalino posiada około 8 miljonów lirów (4 miljony złotych) długów i że zmuszony jest do ogłoszenia upadłości.

Do ruiny Borsalina przyczynił się fakt, że surowiec dla swych kapeluszy sprowadzał z zagranicy i że przy tem powstały ostatnio wielkie trudności walutowe. Dalej okazało się, że wszystkie kraje Europy, oraz Ameryki Południowej, dokąd szły „borsalina". zaczęły coraz więcej zadawalniać się rodzimemi wyrobami.

(X) Amnestja na Litwie Na Litwie czynione są wielkie przygotowania do uroczystego obchodu szóstej rocznicy przewrotu tautinników, przypadającej na dzień 17 grudnia. Specjalny nacisk ma być położony na propagandę „powrotu Wilna do Litwy".

W związku z obchodem ogłoszona zostanie amnestja dla wielkiej ilości przestępców politycznych i kryminalnych.

(X) Telefon wyprzedza telegraf W Stanach Zjednoczonych komunikacja telegraficzna jest bardziej wykorzystywana niż telefoniczna, natomiast w Europie telefon cieszy się większą frekwencją niż telegraf.

Rozmowy międzymiastowe wypierają liczebnie komunikacje zapomocą depesz, co daje się zauważyć we wszystkich krajach. W Czechosłowacji np. w r. 1931 nadano 3.808.000 depesz, a w r. 1929 — 4.134.000 depesz; natomiast połączeń telefonicznych zanotowano w 1931 r. — 16 miljonów, a w r. 1929 — 13.6000.

To samo zjawisko zaobserwowano we Francji, w Belgji, w Szwecji etc.

(X) Zbrojny napad na bank litewski. W czwartek rano dokonano zbrojnego napadu na bank „Ukiobanca" (Bank ludowy) w miasteczku na Litwie.

Dwaj osobnicy wynajęli taksówkę, którą udali się do Janowa w godzinach rannych. Jeden z napastników pozostał wewnątrz taksówki, terroryzując szofera, drugi zaś wyskoczył, wpadł do lokalu banku i zażądał od kasjera wydania pieniędzy. W tym momencie w drzwiach ukazał się dyrektor banku, który spostrzegłszy osobnika z rewolwerem, wydobył błyskawicznie rewolwer i chciał strzelić, lecz rewolwer zaciął się.

Skorzystawszy z tego momentu osobnik ów porzucił kasjera i strzelił do dyrektora raniąc go ciężko. Na odgłos strzału wpadli inni urzędnicy banku. Bandyta spostrzegłszy, że nie uda mu się obrabować kasy, salwował się ucieczką. Wpadł do oczekującego auta i taksówką pomknął za miasto. Tam obydwaj bandyci zatrzymali auto, kazali szoferowi jechać dalej, sami zaś zniknęli w lesie.

Humor i Satyra.

WIDZI PODWÓJNIE.

— Oczy pańskie są w bardzo złym stanie. Szkodzi panu to, że pan nadużywa alkoholu.

— Pan chyba żartuje, doktorze — jakżeż może alkohol osłabić wzrok, ile razy się opiję widzę podwójnie.

MIĘDZY MĘŻATKAMI

— Ależ ta nasza pramatka Ewa rzeczywiście miała niewesoło życie!

— Dlaczego?

— Przecież nigdy się niemogła zapytać swego męża ile razy ją zdradził.

W BIURZE DETEKTYWÓW

— Chciałbym detektywa do śledzenia mojej żony.

— Nazwisko — szanownego pana?

— Safandulski Bartłomiej.

— W takim razie pozwoli szanowny pan uiścić honorarjum—za przedstawione sobie "corpus delicti"... w cyfrze 12 razy na miesiąc.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, środa

12.10	Płyty gramofonewe
15.00	Program. dla dzieci
16.30	Płyty gramofonowe.
16.40	Odczyt
17.00	Muzyka
17.40	Odczyt
18.10	Muzyka taneczna z danc.
19.0)	Skrzynka pocztowa
19.30	Feljeton
19.40	Prasowy Dziennik Radjowy
20.00	Muzyka lekka z kawiarni
20.40	Wiadomości sportowe.
22.00	„Na widnokręgu"
22.15	Muzyka taneczna

Składajcie ofiary na bezrobotnych

Redaktor i Wydawca: JAN BARYLSKI. Nakładem Spółdzielni wydawniczej.

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie.